

Sygn. akt I ACa 1558/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess (spr.) SSA Barbara Baran
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko R. S.

o rozwód

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 2987/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 810 zł (osiemset dziesięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Anna Kowacz-Braun SSA Barbara Baran

Sygn. akt I ACa 1558/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 2987/14:

I. rozwiązał przez rozwód małżeństwo powódki M. S. z pozwanym R. S. - z winy pozwanego R. S.;

II. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią O. S. ur. (...) powierzył powódce, pozwanemu wykonywanie władzy rodzicielskiej ograniczył do współdecydowania o istotnych sprawach w życiu córki, w tym co do wyboru szkoły, kierunku kształcenia, leczenia w razie poważniejszych chorób;

III. kosztami utrzymania i wychowania małoletniej obciąża oboje rodziców i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz O. S. alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie;

IV. oddalił dalej idące żądanie alimentacyjne;

V. uregulował kontakty pozwanego z małoletnią córką stron;

VI. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 825 zł tytułem nieuiszczonych wydatków;

VII. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 960 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy, odwołując się do przesłanek ustawowych z art. 57 § 1 k.r.o., wskazał m.in. następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie winy za rozkład pożycia wyłącznie pozwanemu - bowiem w ocenie Sądu - to on uzależnił się od spożywania alkoholu, co doprowadziło do destabilizacji jego życia zawodowego i rodzinnego. Co istotne nie potrafił on zerwać z nałogiem pomimo pomocy żony, a później rodziców i siostr. Niełożył też na utrzymanie rodziny i córki.

Sąd nie dopatrywał się współwiny powódki w rozpadzie związku.

Pozwany zarzucił żonie, że nie wspierała go w walce z nałogiem, wręcz namawiała na picie alkoholu „odsunęła od sklepu” i związała się z M. G. (1).

Zarzutów tych nie udowodnił są one gołosłowne. Podkreślenia wymaga, że M. S. przez lata znosiła pijaństwo męża, starała się go nakłonić do abstynencji, zapisała na terapię (w której przez krótki okres również uczestniczyła) wszczynając postępowanie o przymusowe leczenie męża. Zarzut braku wsparcia w walce z nałogiem jest zatem nieuprawniony. Co istotne w sytuacji, gdy R. S. nie miał gdzie zamieszkać, gdyż matka nie chciała go przyjąć do swojego domu, powódka nie odmówiła pomocy i pozwoliła mu zamieszkać pomimo trwającej sprawy o rozwód.

W zakresie obowiązku alimentacyjnego Sąd I instancji wskazała na treści art. 133 § 1 k.r.o. wynika, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Wykonanie obowiązku względem takiego dziecka może polegać także w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie i wychowanie (art. 135 § 2 k.r.o.). Z powyższych regulacji wynika, że obowiązek alimentacyjny ma wymiar zarówno materialny jak i osobisty. Zakres świadczeń alimentacyjnych uzależniony jest, w myśl art. 135 § 1 k.r.o., od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Dzieci mają przy tym prawo do życia na równej stopie życiowej z rodzicami. Ponieważ oboje rodzice obowiązani są dołożenia na utrzymanie i wychowanie małoletnich dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie, Sąd obciążył tym obowiązkiem obie strony.

M. S. miesięczny koszt utrzymania córki określiła na kwotę 1500 zł i Sąd uznał, że kwota ta nie jest wygórowana biorąc pod uwagę wiek dziecka (16 lat), zajęcia dodatkowe w których uczestniczy (korepetycje z języka angielskiego i niemieckiego oraz z matematyki), wyżywienia, ubrań, środków higienicznych i kosmetycznych, drobnych przyjemności

Postanowieniem z 14 grudnia 2014 r. Sąd udzielił zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych i zobowiązał R. S. do zapłaty na rzecz O. kwot po 700 zł miesięcznie.

Sąd uznał, że doszło istotnej zmiany okoliczności, która uzasadnia modyfikację obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem córki. R. S. nie pracuje na stałe, jest alkoholikiem, który utrzymuje się z prac dorywczych. Z racji uzależnienia od alkoholu nie może podjąć pracy, w jakiej ma doświadczenia (handlowiec). Z tych względów Sąd obciążył go obowiązkiem w mniejszym zakresie, bo do kwot po 500 zł miesięcznie. Obowiązek alimentacyjny jest obowiązkiem bezwzględny. Pozwany winien podjąć zatrudnienie (nawet przy pracach fizycznych) i sprostować swoim obowiązkom tym bardziej, że ciężar utrzymania córki w większości spoczął na matce, która na co dzień troszczy się o dziecko.

R. S. został uznany za wyłącznie winnego rozpadu pożycia, a więc jego wniosek o zasądzenie od powódki na jego rzecz alimentów - w świetle art. 60 k.r.o. nie jest zasadny.

Pozwany apelacja zaskarżył niniejszy wyrok w części, tj. co do pkt I, III, IV, VI i VII wyroku zarzucając mu:

I. naruszenie przepisu prawa materialnego, a to z art. 57 § 1 k.r.o. poprzez uznanie, że winę za rozwiązanie małżeństwa ponosi wyłącznie pozwany, w sytuacji kiedy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że winę za rozkład pożycia małżeńskiego ponoszą obydwój małżonkowie;

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

a) nadużywanie alkoholu przez R. S. doprowadziło do zamknięcia sklepu, co nie polega na prawdzie, albowiem jak wynika z treści materiału dowodowego, sklep został przez pozwanego R. S. przepisany na powódkę M. S., a zatem doszło jedynie do zmiany osoby / prowadzącej sklep, co jednak nastąpiło w związku z uprawnieniami macierzyńskimi i wychowawczymi powódki jako matki, a nie z uwagi na nadużywanie alkoholu;

b) to powódka zgłosiła męża do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w K. podczas gdy zgłoszenia dokonała siostra pozwanego D. T., co wynika z karty zgłoszenia i wezwań do (...) w K. i oparcie się wyłącznie na zeznaniach stron;

c) powódka kiedykolwiek łożyła na leczenie od uzależnienia pozwanego, w sytuacji kiedy jedynie najbliższa rodzina pozwanego wydatkowała środki na jego leczenie,

d) pozwany „nachodzi żonę w miejscu pracy, w domu”, w sytuacji kiedy miejscem pracy powódki jest lokal, którego najemcą jest także pozwany, jak również w sytuacji kiedy strony ustaliły, że pozwany będzie miał prawo do swobodnego i nieograniczonego kontaktu z córką także w miejscu jej zamieszkania;

III. naruszenie przepisu prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie:

a) zeznań siostr pozwanego i przyjęciu, że są stronnicze i zmierniczące do wytłumaczenia zachowania pozwanego, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek wskazań, dlaczego odmówiono wiarygodności za wyjątkiem nawiązania Sądu 1 instancji do relacji rodzinnych;

b) zeznań matki pozwanego S. S. i przyjęciu, że zeznania są stronnicze w całości, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy (zeznanie siostr pozwanego) potwierdził, że przyczynę rozpadu małżeństwa stron należy także upatrywać w relacjach powódki z M. G. (1), odsunięciem pozwanego od sklepu, zachowaniem powódki względem pozwanego, a w szczególności prowokowaniem sytuacji w czasie których spożywany był alkohol, w obecności pozwanego;

c) zeznań C. K., A. K. i K. K., które tworzyć miały w ocenie Sądu spójną i logiczną całość z zeznaniami powódki, w sytuacji kiedy pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadków pozwanego, a których to rozbieżności Sąd nie wyjaśnił;

IV. naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 135 § 1 k.r.o. polegający na przyjęciu, iż możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego pozwalają mu bez uszczerbku dla utrzymania siebie żyć na małoletnią alimenty w kwocie 500 zł;

V. naruszenie przepisu prawa procesowego, a to art. 102 k.p.c. poprzez nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji:

- w pkt I poprzez:

1. rozwiązanie przez rozwód małżeństwa stron z winy obojga małżonków;

- a w przypadku uwzględnienia powyższego wniósł o:

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego alimentów w kwocie 800 zł miesięcznie, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki;

- w pkt III poprzez

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz O. S. alimentów w kwocie 350 zł miesięcznie;

- w pkt VI i VII poprzez

4. odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami postępowania sądowego, stosownie do treści art. 102 k.p.c.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz o zasądzenia zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Z zawartymi w apelacji zarzutami pozwanego nie sposób się zgodzić.

W przedmiotowej apelacji skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie obowiązku wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego i dokonanie ustaleń faktycznych jedynie na podstawie dowodów korzystnych dla powoda z pominięciem korzystnych dla pozwanej. Na wstępie należy wskazać, że z analizy zarzutów wynika, że w istocie skarżący zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., dlatego też w tym zakresie należy dokonać oceny zasadności apelacji, uznając, że zarzut naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. jest oczywiście bezzasadny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, iż „dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając” (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Ponadto Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że „jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia

jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona "(Zob. m.in. wyrok SN z 7.10.2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Należy zatem stwierdzić, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty pozwanego nie mają żadnego merytorycznego uzasadnienia, a jedynie charakter polemiki z oceną dokonaną przez Sąd I instancji. Sąd I instancji dokonał bowiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i właściwie go ocenił wydając zasadne rozstrzygnięcie na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy w przedmiocie rozwiązania małżeństwa przez rozwód z winy pozwanego.

Jedynie dla zilustrowania bezzasadności zarzutów apelacji w tym zakresie, np. odnośnie zakwestionowanego krytycyzmu Sądu I instancji co do braku oparcia ustaleń na podstawie zeznań siostr pozwanego, należy uznać za logiczne i racjonalne stanowisko Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd wskazał, że „Zeznania świadków zdaniem Sądu są stronnicze i zmierzają do wytłumaczenia zachowania pozwanego postawą powódki. Podkreślić w tym miejscu warto, że są one sprzeczne nawet z zeznaniami R. S.. Zarówno B. P. jak o D. T. zeznały, że powódka nie podejmowała żadnych kroków, aby pomóc mężowi, zgłosić go na leczenie podczas, gdy R. S. zeznał, że żona zapisała go na terapię, że na nią uczęszczał. Potwierdza to zeznania powódki, że po tym jak mąż został wyrzucony z terapii poinformowała jego rodzinę, że nie chce z nim dłużej być z uwagi na jego nałóg i bezczynność.”

Odnosząc się do zarzutu, że powódka separowała pozwanego od sklepu trudno uznać ten zarzut za uzasadniony, w kontekście ustaleń Sądu I instancji, że: „R. S. nie zauważa bowiem, że jego uzależnienie od alkoholu około 2013 r. stało się na tyle poważne, że jego bytność w sklepie w godzinach otwarcia, stała się zagrożeniem dla prowadzonej przez żonę działalności gospodarczej. To dlatego powódka nie chciała, aby pijany mąż przebywał w sklepie, nie zaś po to, aby ukryć romans z M. G..”

Tak więc brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie orzeczenia o winie rozkładu pożycia stron, a tym samym odnośnie zarzutu naruszenie przepisu prawa materialnego, a to z art. 57 § 1 k.r.o.

Konsekwencją bezzasadności apelacji w zakresie orzeczenia o winie stron jest także brak podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie żądania pozwanego zasądzenia alimentów od powódki na rzecz pozwanego na podstawie art. 60 § 1 k.r.o.

Brak jest również podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie zakwestionowania wysokości obciążenia pozwanego alimentami na rzecz małoletniej córki stron. Rzeczą oczywistą jest, że zasądzona od pozwanego kwota po 500 zł miesięcznie nie pokrywa nawet połowy uzasadnionych kosztów utrzymania małoletniego dziecka stron liczącego 16 lat. Kwota ta leży także w granicach możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego o czym świadczy choćby fakt podjęcia przez pozwanego działalności gospodarczej, wykazany w toku postępowania apelacyjnego. Tym samym brak podstaw do kwestionowania tego rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy to powódka sprawuje wyłączną pieczę nad dzieckiem.

Niezależnie od tego trafnie też Sąd I instancji odwołuje się do poziomu tego obciążenia ustalonego postanowieniem zabezpieczającym z dnia 14 grudnia 2014 r. wydanym w toku postępowania w sprawie o rozwód, na mocy którego obowiązek ten określono na poziomie po 700 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2010-10-20, III CZP 59/10 wskazano na charakter prawny tego orzeczenia. Sąd Najwyższy wskazał, że wykładnia przepisów o zabezpieczeniu w odniesieniu do postępowania w sprawach o rozwód, powinna uwzględniać, w stopniu niezbędnym dla zachowania jego celów i zasad, odrębność tego postępowania, wyrażającą się w zakresie zabezpieczenia kosztów utrzymania rodziny, w szczególnym charakterze postanowienia o jego udzieleniu, jako postanowienia merytorycznego, rozstrzygającego ostatecznie na

czas procesu o objętym nim przedmiocie. Postanowienie to odrywa się od kończącego sprawę o rozwód wyroku i nie podlega w nim weryfikacji, a jego kontrola odbywa się w ramach postępowania zabezpieczającego.

Oznacza to, że w wyroku orzekającym rozwód sąd orzekając na podstawie art. 58 § 1 k.r.o. w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka winien uwzględnić fakt, że podstawą zmiany poziomu obciążenia zobowiązanego rodzica względem małoletniego dziecka określonego w postanowieniu zabezpieczającym w sprawie o rozwód jest norma art. 138 k.r.o., zgodnie z którą w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w kontekście także nowych ustaleń poczynionych w toku postępowania apelacyjnego, brak też podstaw do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c.

Dlatego też Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego

SSA Jerzy Bess SSA Anna Kowacz-Braun SSA Barbara Baran